

Ze szkoły na dymka



str. 5

Polomarket kontra „Stodoła”



str. 11

Lokatorzy czują się oszukani



str. 10

Razem
z Reporterem
Program TV



Następny numer 12 listopada

cena
1,50 zł
w tym 8% VAT

Nowy
Tygodnik
Regionalny

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 4 LISTOPADA 2013 • NUMER 61/2013

ZMARŁ POBITY 38-LATEK



str. 4

ŚCIEŻKA ROWEROWA
ZAMIAST WĄSKOTORÓWKI?



str. 2

Kiedy to się skończy? Pytają mieszkańcy...

Trują ludzi zgodnie z prawem

Burmistrz jest bezradny



To jest źródło całego naszego
utrapienia – pokazuje łęczycanin.
Smród roznosi się po całym mieście



Reaktywacja kina w Ozorkowie.
Już wkrótce pierwsze seanse
filmowe. W kinie również
przedstawienia teatralne - **str.12**

Szok! Podpalili człowieka

str. 13

Grabów: Biedronka rośnie w siłę. Upadają kolejne
sklepy a sprzedawcy narzekają na spadek liczby
klientów - **str.4**



ISSN 2299-3703

95



9 772299 370201

Czy zamiast wąskotorówki będzie ścieżka rowerowa?

ŁĘCZYCA

Burmistrz Andrzej Olszewski nie ukrywa tego, że pomysł związany z powstaniem ścieżki rowerowej w miejscu w którym teraz przebiegają tory kolejki wąskotorowej bardzo przypadł mu do gustu. Oczywiście zupełnie inne zdanie na ten temat mają miłośnicy wąskotorówki.

- Nikt nas nie poinformował o takich planach. Jestem zaskoczony i zasmucony, zwłaszcza że pan Olszewski był przychylny naszym działaniom i wydawało się, że wszystko idzie w dobrym kierunku - mówi **Paweł Papier**, prezes Stowarzyszenia

Kujawskich Kolei Wąskotorowych. - Włożyliśmy mnóstwo pracy, na własny koszt uzupełnialiśmy ubytki torów, staraliśmy się w miarę naszych możliwości, aby ta wąskotorówka działała. Władze powinny nas wspomagać, a nie niszczyć to, co robimy od 2005 roku. To bardzo przykre.

Za rok minie 100 lat od powstania kolei wąskotorowych. Stowarzyszenie planowało uczcić rocznicę uroczystymi obchodami.

- Miłośnicy Kolei Wąskotorowych to niewielka grupa, a przyjemność z jeżdżenia na rowerze jest większa - twierdzi burmistrz **Andrzej Olszewski**.

Do ewentualnej inwestycji jest jeszcze daleko. Wąskotorówka wraz



Plany likwidacji kolejki i budowy ścieżki rowerowej wzbudzają kontrowersje

z przylegającymi do niej obszarami należy do PKP, więc pierwszym krokiem będzie przejęcie przez miasto tych terenów. W Krośniewicach odbyło się już spotkanie, w którym uczestniczył również burmistrz Łęczycy. Póki co PKP oddał w wieczyste użytkowanie nieruchomości znajdujące się w gminie Krośniewice. Gmina Łęczyca planuje pójść tym śladem. Po uregulowaniu spraw własnościowych burmistrz będzie starał się o dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi oraz pozyskanie zgody od władz samorządowych na realizację ewentualnego projektu

związanego ze ścieżką rowerową.

Zdania mieszkańców co do inwestycji są podzielone. Z jednej strony mieszkańcy cieszą się na myśl o powstaniu nowych ścieżek rowerowych, których na terenie powiatu łęczyckiego jest wciąż niewiele, z drugiej nie wyobrażają sobie Łęczycy bez torów, które wpisały się na dobre w krajobraz miasta.

- Mamy za mało ścieżek rowerowych, więc uważam, że pomysł jest dobry - mówi **Janusz Fajndt**. - Od lat jeżdżę na rowerze, często też do Sierpowa i taka ścieżka bardzo by się przydała.

- Moim zdaniem lepszym rozwiązaniem byłoby wyremontowanie torów i puszczenie kolejki z Ozorkowa. Mamy Zamek Królewski, więzienie, park, dlaczego nie mielibyśmy mieć kolejki? To byłaby dobra atrakcja turystyczna - mówi z kolei **Patryk Płuciennik**.

Miłośnicy Kolei Wąskotorowych uważają, że lepszym rozwiązaniem byłoby wykorzystanie istniejącego już potencjału.

- Zniszczyć jest bardzo łatwo, a odtworzyć dużo trudniej - podsumowuje **Paweł Papier**.

Tekst i fot. (berk)



Rowerzyści czekają na nowe ścieżki, ale czy ich marzenia mają zostać zrealizowane kosztem wąskotorówki?

Radni chcą „ożywić” łęczyckie muzeum

Co zrobić, aby oferta muzeum była atrakcyjniejsza i dostosowana pod potrzeby młodych? - zastanawiano się podczas ostatniej sesji miejskiej.

- To muzeum musi ożyć. Mamy turniej rycerski, szereg świetnych imprez typowo intelektualnych, kulturalnych... ale to za mało - mówił radny **Krzysztof Urbański**. - Młodzi ludzie nie mają co ze sobą zrobić. Muzeum musi pójść bardziej w komercję. Takie są oczekiwania społeczne.

Andrzej Borucki, dyrektor muzeum w Łęczycy, nie krył zaskoczenia. Pytał o charakter tego

typu przedsięwzięć. W odpowiedzi radny zaproponował częstsze organizowanie imprez typowo muzycznych, podczas których młodzi mogliby przy dźwiękach zaproszonych zespołów i wokalach muzyków przyjemnie spędzić czas.

Pomysł ten nie przypadł do gustu dyrektorowi, który wyjaśnił, że imprezy muszą pasować do charakteru miejsca. W związku z wprowadzeniem nowego statutu muzeum, który doprecyzowuje zakres działalności instytucji można się spodziewać większej ilości

wydarzeń kulturalnych.

- Naszą ideą jest promowanie wartościowych dzieł literatury i muzyki, ale zawsze staramy się, żeby nasza działalność była również łączona z działalnością promującą zabytki regionu, naszą historią, folklorem, elementami związanymi ze świątynią barokową, romańską czy klasycystycznym ratuszem - mówił dyrektor **Borucki**. - Zgodnie z nową ustawą o muzeach możemy organizować inne formy działalności kulturalnej, np. spektakle teatralne, konkursy, szkolenia, sesje i różne przedsięwzięcia, w tym plenerowe, promujące muzeum i zabytki regionu łęczyckiego.

Obecnie muzeum pozostaje bez swojej rady, która stanowi organ doradczy. Według nowego statutu w jej szeregach zasiadzie nie dwunastu a ośmiu członków, którzy z tego tytułu nie otrzymują diet. Poruszono także kwestię zagospodarowania tzw. domu starego, w którym znajdowała się niegdyś restauracja. Ostatni wła-



Dyrektor Borucki był zaskoczony propozycją radnego komercjalizacji muzeum

ściciel, który prowadził działalność zmarł. Lokal wymaga generalnego remontu, a sanepid podchodzi sceptycznie do pomysłu prowadzenia działalności gastronomicznej ze względu na małe zaplecze. Według nowych przepisów muzeum może prowadzić działalność zarobkową

gospodarczą wyłącznie w sposób niekolidujący z realizacją podstawowych celów statutowych i dodatkowa działalność gospodarcza powinna stanowić godną wizytówkę instytucji kultury oraz społeczności lokalnej, którą reprezentuje.

Tekst i fot. (berk)

ogłoszenie

Reporter poszukuje

osoby z Łęczycy do przyuczenia w zawód dziennikarza.

Oferujemy ciekawą pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie.

Prosimy o przesyłanie ofert na adres: naczeln@reporter-ntr.pl



Mieszkańcy mają dość. Krytykują lokalną władzę

ŁĘCZYCA

Co to za burmistrz, który nie potrafi skutecznie uporać się z zakładem uciążliwym dla całego miasta – mówią zdenerwowani mieszkańcy, którzy co roku mają ten sam problem związany ze smrodem i gryzącym dymem.

Od kilku lat Łęczyckie Zakłady Górnicze składują m.in. siano, słomę, odpady z płodów rolnych, wytloki owocowe i warzywne z przeznaczeniem na opał. Niestety, część magazynowanego materiału niemiłosiernie śmierdzi, co utrudnia życie mieszkańcom pobliskich posesji. Problem nasila się, gdy do pieca trafiają brykiety, a uciążliwy dym z komina szybko rozprzestrzenia się na całe miasto.

- Smród jest nieziemski. Okna nie można otworzyć – skarży się pani Joanna J. – Nie jestem wrażliwa na zapachy, ale czasem to jest nie do wytrzymania. Strach wypuścić dzieci z domu, przecież takie powietrze nie jest zdrowe.

W najgorszej sytuacji znajduje się rodzina państwa Domagółów, której dom sąsiaduje niemal bezpośrednio ze składowanymi, nieokrytymi niczym „odpadami”. Prawdziwa gehenna rozpoczyna się jednak w momencie, gdy od-

pady trafiają do pieca. W ciągu kilku minut szary dym zamienia dzień w noc, a intensywny fetor drażni nozdrza.

- Tak się nie da żyć. To, co oni spalają jest gorsze niż dym. Z dziećmi na dwór wyjść nie można. Głowy od razu bolą. Stamtąd przychodzą do nas myszy i szczury – wskazuje na składowany materiał Jan Domagała. – To jest niewyobrażalne, ktoś powinien się za to wziąć i zrobić z tym porządek.

Temat poruszono na ostatniej sesji miejskiej. Waldemar Miksa, radny i mieszkaniec Waliszewa, zwrócił się z prośbą do burmistrza o interwencję. Przytaknęli mu pozostali radni, którzy zauważyli, że problem nie dotyczy tylko najbliższych posiadłości znajdujących się przy ŁZG, ale całego miasta.

- Jak dobrze zawieje to i na Zachodniej czuć ten smród – podsumował radny Zenon Koperkiewicz.

Próbowaliśmy skontaktować się z zarządem spółki, ale sekretarka Ewa Kaźmierczak poinformowała nas, że nie ma obowiązku udzielać informacji na ten temat. Według niej „nic nie śmierdzi”.

Piotr Jabłoński, z wydziału ochrony środowiska UM w Łęczycy, twierdzi, że tak naprawdę,



Mieszkańcy mają dość smrodu z Łęczyckich Zakładów Górniczych

to nic nie da się z tym zrobić.

- W ubiegłym roku Inspekcja Ochrony Środowiska przeprowadziła kontrolę, która nie wykazała żadnych naruszeń. O uciążliwości zapachowej można mówić subiektywnie – słyszymy od urzędnika z łęczyckiego magistratu. - Brak jest jakichkolwiek norm zapachowych, dlatego też nie można nakazać, aby zaprzestano na terenie ŁZG składowania tych śmierdzących substancji.

Burmistrz Andrzej Olszewski

zapewnia, że sprawą się już zajął. Z wypowiedzi wóldarza miasta wynika jednak, że problem nie został skutecznie rozwiązany.

- Niestety, nie mamy podstaw, by wymóc na firmie stosowania i składowania śmierdzących surowców. Tak samo nie możemy narzucić, aby ŁZG wprowadziły nowe rozwiązania technologiczne – mówi burmistrz. - Do tej pory wszelkie moje interwencje były skuteczne i mam nadzieję, że tak będzie i teraz. Nie mogę

jednak obiecać, że problem związany z fetorem znów nie powróci.

Słowami wóldarza Łęczycy zbulwersowani są mieszkańcy.

- To znaczy, że zakład może nas wszystkich truć. W jakim my mieście żyjemy. Być może ten smród nie dolatuje do willi pana Olszewskiego na Kwiatkówku. Najlepiej jest powiedzieć, że nic nie da się zrobić. Świadczy to o nieudolności naszej władzy.

Tekst i fot. Katarzyna Bernacka

reklama

Siadaczka
MEBLE

Największy wybór mebli w regionie!

Nowe wzory
Ceny producenta

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe



STUDIO
KUCHENNE
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR

Łęczyca, al. Jana Pawła II 7



SZYBKIE,
TANIE
MEBLOWANIE

Salony firmowe
ŁĘCZYCA,

ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

ŁÓWICZ, ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

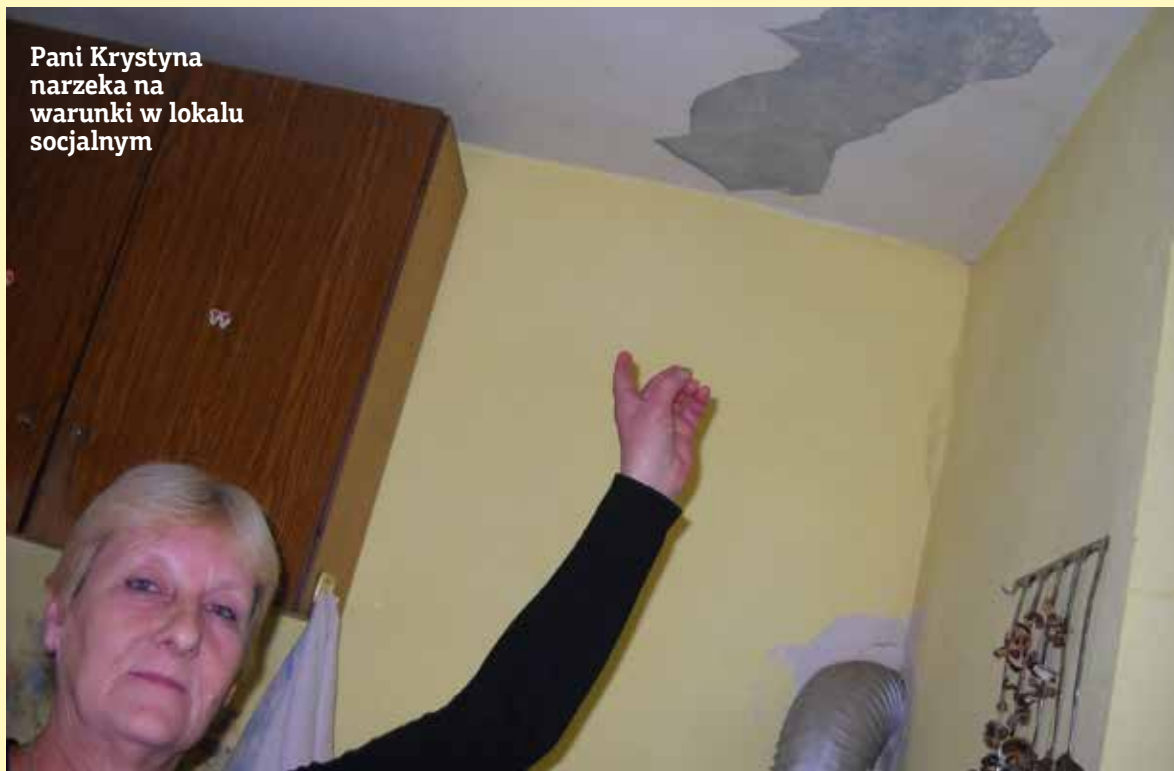
raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydając Formularz Informacyjny, przyjmując oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Pani Krystyna mieszkała w dworku. Teraz jest w lokalu socjalnym

Pani Krystyna narzeka na warunki w lokalu socjalnym



DASZYNA

Krystyna Kura ma ogromne pretensje do wójta, który – jak twierdzi – nie dotrzymuje słowa.

- Obiecał mi mieszkanie a ja wciąż jestem w socjalnym budynku – żali się nasza Czytelniczka, która musiała wyprowadzić się z zabytkowego dworku.

Większość lokatorów remontowanego dworku zamieszkało w

byłej szkole podstawowej. Jedynie pani Krystynie wójt zaproponował pomieszczenia po bibliotece. Problem jednak w tym, że wprowadzić się do biblioteki nie można.

- Biblioteka ma być przeniesiona do dworku. Ale remont jeszcze się nie zakończył i dlatego wciąż muszę przebywać w obskurnym lokalu socjalnym – mówi K. Kura. - Jestem zawiedziona i rozczarowana postępowaniem naszej władzy, w szczególności pana wójta. Wszystkim byłym mieszkańcom

dworku gmina zagwarantowała godziwe warunki lokalowe. Nas ulokowano w obecnym budynku, który praktycznie wymaga generalnego remontu. Prawdę mówiąc nie wiemy na czym stoimy, bo umowa najmu wygasła w czerwcu, a nowej nikt z nami nie podpisał.

Lokatorka powiedziała nam, że nie zamierza inwestować w remont lokalu, bo nie wie jak długo jeszcze będzie w nim mieszkać. Pani Krystyna ma również zastrzeżenia co

do przechowywania jej mebli z byłego mieszkania.

- Wójt obiecał udostępnić mi pomieszczenie w GOK-u, tymczasem meble trafiły do zawilgoconego, brudnego magazynu i niszczeją – słyszymy.

Zbigniew Wojtera, wójt Daszyny, uspokaja emocje.

- Lokal socjalny, który użytkuje pani Kura, ma formę zastępczą. Apeluję o cierpliwość, na pewno wywiąże się z danego słowa. Chciałbym jednak dodać, że ta pani miała możliwość zamieszkania w budynku po szkole. Była propozycja zamiany lokali, jednakże z niej nie skorzystała.

Tekst i fot. (mar)

Spółdzielcy zgłaszają kandydatów do rady

ŁĘCZYCA

Jest już 7 kandydatów do Rady Nadzorczej SM „Łęczycanka”. Ze starej rady zostali Waldemar Augustyniak i Krzysztof Urbański. Brakuje jeszcze ośmiu członków. Zgłoszenia przyjmowane będą do 8 listopada. Zgodnie z przepisami statutowymi w zgłoszeniu musi znaleźć się prócz danych osobowych przyszłego radnego i zgłaszającego, pisemne oświadczenie kandydata o wyrażeniu zgody na kandydowanie oraz oświadczenie o nieprowadzeniu działalności konkurencyjnej wo-

bec spółdzielni, a także życiorys ze szczególnym uwzględnieniem pracy zawodowej oraz pracy społecznej, w tym zwłaszcza pracy w spółdzielczości mieszkaniowej. Przyszłych radnych czeka ciężka praca, bowiem spółdzielcy domagają się realnych działań.

- Najważniejsze, żeby zainteresowanie kandydatów, przekładało się na jakość ich pracy – mówi **Waldemar Augustyniak**.

Spółdzielcy zadecydują kto zasiądzie w RN podczas wyborów uzupełniających, które odbędą się 25, 26 i 27 listopada.

(berk)

ogłoszenie



**Dom Kultury w Łęczycy
zaprasza
na**

Spotkanie z pieśniami i piosenkami patriotycznymi

**"Lecz nie przestajmy czczyć świętości
swoje"**

**11 listopada 2013r.
godz. 17.30
Sala widowiskowa DK**

**Wysłuchamy i zaśpiewamy wspólnie pieśni i piosenki
towarzyszące Polakom na drodze ku niepodległości**

**Wystąpią: Martyna Drzewiecka, Paulina Nowakowska, Natalia Drzewiecka,
Martyna Wdowiak, Ola Chrzanowska, Paulina Granosik, Inez Olczak,
Małgorzata Kowalczyk, Krzysztof Kowalski, Weronika Łopacińska,
Justyna Tomczyńska, Karolina Bechcińska, Weronika Pawłowska,
oraz Zespół Wokalny z Gimnazjum w Topoli Królewskiej**

Biedronka coraz mocniejsza

GRABÓW

Już dwa duże sklepy zostały zamknięte, odkąd w miejscowości pojawił się market. Handlowcy boją się, że przez Biedronkę będą musieli zwinąć interes.

Jeden ze zlikwidowanych sklepów prowadził działalność w znacznej odległości od marketu. Drugi działał w bezpośrednim sąsiedztwie Biedronki.

- Pojawiła się naprawdę poważna konkurencja dla lokalnych sklepów, nie tylko z branży spożywczej. Wcześniej do marketu trzeba było jeździć do Łęczycy a teraz jest na miejscu. Ceny są niskie i nie ma się co dziwić, że coraz więcej mieszkańców robi w Biedronce zakupy – słyszymy od przechodnia.

O zdanie zapytaliśmy też klienta marketu.

- Konkurencja jest potrzebna – mówi mężczyzna. - Kupuję w markecie, ale odwiedzam też inne sklepy w których spadły ceny.

Handlowcy przyznają, że zauważyli mniejsze obroty. Mają jednak



Biedronka spowodowała, że niektóre sklepy straciły klientów

nadzieję, że sytuacja powróci do normy.

- Jest grono stałych klientów, którzy wolą robić zakupy u nas. Jedni po prostu są przyzwyczajeni, drudzy może patrzą na jakość, jeszcze inni na obsługę, są też tacy którzy nie lubią kolejek w markecie – mówi sprzedawczyni ze sklepu położonego blisko Biedronki.

Nasuwać się pytania. Czy zlikwidowane dotychczas sklepy będą jedynymi, które nie podołały konkurencji? Czy niektórzy właściciele działających nadal sklepów, nawet jeśli przetrwają na lokalnym rynku, nie będą zmuszeni do redukcji zatrudnienia. Na pewno odpowiedzi poznamy z biegiem upływającego czasu.

Tekst i fot. (mar)

Dyrektor gimnazjum prosi o pomoc strażników

ŁĘCZYCA

Lokatorzy bloków przy ul. Szkolnej mają dość uczniów, którzy w czasie przerw wychodzą z pobliskiego gimnazjum i palą papierosy tuż przy ich oknach. Dyrektor szkoły zwróciła się z prośbą do strażników,

aby kontrolowali najbardziej ulubione przez młodzież miejsca.

- Na razie pojawiają się średnio dwa razy w tygodniu, ale zamierzamy zwiększyć działania w tym zakresie - mówi Tomasz Olczyk, komendant straży miejskiej w Łęczycy. - W pierwszych dniach byliśmy bardziej skutecz-



Mieszkańcy skarżą się na uczniów gimnazjum przy ul. Szkolnej



Bardzo często papierosy palą gimnazjalistki

ni, ponieważ uczniowie nie spodziewali się nas, teraz są bardziej ostrożni. Przyłapaną na paleniu młodzież legitymujemy i dane przekazujemy do szkół. Głównie są to gimnazjaliści, ale zdarzają się też uczniowie z Zespołu Szkół im. Jadwigi Grodzkiej.

Drzwi do szkół są zawsze otwarte, uczniowie mogą wchodzić i wychodzić w różnych godzinach. Brakuje osoby, która nadzorowałaby migrację młodzieży. W gimnazjum zadanie takie starają się wypełniać sprzątaczkę i szatniarz.

- Mogę pilnować uczniów na terenie szkoły, ale poza nią nie mamy żadnego wpływu na młodzież. Mamy 40 nauczycieli, którzy starają się pilnować uczniów. Przyznaję, że to trudne zadanie - mówi Wanda Lepczak, dyrektor łęczyckiego gimnazjum. - Problem palącej młodzieży zgła-

szałam niejednokrotnie policji i straży miejskiej i wciąż myślę, jak się z nim uporać. Myśleliśmy nad zatrudnieniem osoby, która pilnowałaby i kontrolowała kto wchodzi i wychodzi ze szkoły, a także nad zamontowaniem czytników kart. Sposobów jest wiele, ale na ich realizację potrzeba środków, których nie mamy.

Jak do tej pory patrol strażi miejskiej jak i policji nie przynosi na ulicy Szkolnej pożądanego efektu - słyszymy od lokatorów bloków przy ul. Szkolnej. Młodzież okupującą klatki schodowe i osiedlowe ławeczki nie ubywa a mieszkańcy nie odzyskali spokoju. Lokatorzy powoli tracą nadzieję na poprawę, twierdząc że ich prośby i tak nie przynoszą rezultatów.

- Co ja będę się z nimi użerał - mówi mieszkaniec jednego z bloków, który uskarża się na pa-

lącą młodzież. - Jak się im zwróci uwagę, to tylko obelgi słyszać. Nie raz usłyszałem, czy czasem nie chcę oberwać. Nie chcę, więc siedzę cicho.

- Uczniowie są sprytni, jak widzą z daleka strażników czy też policję, to po prostu uciekają - dodaje Andrzej S.

Mieszkańcy twierdzą, że gimnazjaliści są źle wychowani. Palą papierosy, nie przebiegają w słowach w swoich dialogach. Poza tym zaśmiecają teren niedopałkami. Zdarza się, że piją alkohol. Odwiedziliśmy wskazane miejsca wielokrotnie - niemal za każdym razem napotykaliliśmy młodzież ze spokojem wypalającą papierosy. Na widok straży miejskiej młodzi palacze pierzchają. Czy uda się zrobić porządek? Oby, bo cierpliwość mieszkańców już się wyczerpała...

tekst i fot. (berk)

Magazynier zamiast magistra poszukiwany

Według danych z łęczyckiego PUP-u największą część bezrobotnych stanowią osoby w wieku 25-34: 906 bezrobotnych i 18-24: 876 bezrobotnych. Wśród młodych największy odsetek pozostających bez pracy stanowią ci, którzy ukończyli gimnazjum i nie zdecydowali się na kontynuowanie nauki - 1129. Bez zatrudnienia pozostają absolwenci szkół zasadniczych zawodowych - 850, policealnych i średnich zawodowych - 617, średnich ogólnokształcących - 500. Studia wyższe również nie gwarantują znalezienia posady; aktualnie na terenie powiatu łęczyckiego znajduje się 255 bezrobotnych z dyplomem. Jakie szanse na znalezienie pracy mają młodzi i wykształceni?

- Aktualnie mamy 3 oferty dla osób z wyższym wykształceniem: specjalista ds. planowania i przygotowywania produkcji, młodszy referent w Wydziale Komunikacji, Transportu i Dróg Publicznych Referat Rejestracji Pojazdów i Informatyk. Nie ma ofert pracy dla osób po studiach humanistycznych. Takim osobom możemy zaproponować odbycie w przyszłym roku staży, aby mogły nabrać doświadczenia. Młodzi mają ciężiej, ponieważ nie posiadają doświadczenia, a pracodawcy wolą zatrudniać pracowników, mających jakiś staż pracy - mówi Lidia Zięba, dyrektor PUP w Łęczycy.

(berk)

Powstała młodzieżówka pożarnicza

Przy Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Łęczycy powstała Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza, skupiająca 18 ochotników, w tym 4 dziewczyny. To pierwsza taka drużyna w powiecie łęczyckim i jedna z nielicznych funkcjonujących na terenie województwa.

Młodzi strażacy złożyli ślubowanie i otrzymali z rąk łęczyckiego starosty Wojciecha Zdziarskiego legitymację przynależności do młodzieżowej drużyny pożarniczej. Adepti będą działać przy OSP w Daszynie. Czekają ich szereg szkoleń, kursów i spotkań, podczas których będą zdobywać wiadomości teoretyczne i umiejętności praktyczne. Członkowie MDP nie mają ukończonego 18 roku życia, więc nie mogą uczestniczyć w akcjach



pożarniczych. Do ich zadań należy m.in. zainteresowanie i uwrażliwienie rówieśników na problematykę ochrony przeciwpożarowej oraz zaznajomienie z przepisami pożarowymi. Przynależność do

drużyny ma być dobrą szkołą, przygotowującą do służby w szeregach OSP. Inicjatorem powstania i opiekunem drużyny jest Kamil Cieśliński, nauczyciel ZSP nr 1.

tekst i fot. (berk)

ZMARŁ 38-LATEK. RODZINA OBWINIA, POLICJA WYJAŚNIA

ŁĘCZYCA

Ryszard Kowalski tydzień temu zmarł w szpitalu. Jego najbliższa rodzina twierdzi, że został pobity przez dwie nastoletnie dziewczyny na ul. Poznańskiej w Łęczycy (pisaliśmy o sprawie). Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie, ale według wstępnych ustaleń funkcjonariuszy do pobicia nie doszło. - Opinia policji jest skandaliczna - uważa brat zmarłego. - Są świadkowie, którzy widzieli, jak brat był bity.

38-letni mieszkaniec Łęczycy miał być skatowany przez dwie dziewczyny. Tego pewien jest brat zmarłego, który nie może zrozumieć oficjalnego stanowiska policji. W informacji przesłanej przez Agnieszkę Ciniewicz, rzeczniczkę łęczyckiej policji, czytamy...

„18 października o godzinie 20.26 dyżurny łęczyckiej komendy został poinformowany przez anonimową osobę, że przy ulicy Poznańskiej w Łęczycy dwie dziewczyny biją mężczyznę. Patrol skierowany w ten rejon miasta

o godzinie 20.28 nie potwierdził zgłoszenia. Przy wskazanej ulicy policjanci zastali siedzącego na ziemi mężczyznę, z którym bez jakiegokolwiek problemu nawiązali logiczny kontakt słowny. W odległości około 30 metrów dalej stały dwie młode dziewczyny. Policjanci próbując odtworzyć przebieg zdarzenia ustalili, że nie doszło do pobicia co kategorycznie potwierdził zarówno mężczyzna jak i kobiety. Mężczyzna zapewnił policjantów, że czuje się dobrze i pójdzie sam o własnych siłach do domu. Nie miał na sobie żadnych widocznych obrażeń typu otarcia naskórka czy zadrapań, na jasnej odzieży nie było śladów krwi. Kategorycznie odmówił udzielenia mu jakiegokolwiek pomocy. Kobiety zaś po wylegitymowaniu spokojnie odeszły. Na tym interwencję zakończono. 19 października w godzinach popołudniowych do Komendy Powiatowej Policji w Łęczycy przyszedł brat mężczyzny w stosunku do którego poprzedniego dnia przeprowadzono interwencję. Od zgłaszającego śledczy przyjęli zawiadomienie o pobiciu brata przez dwie młode kobiety w

wyniku czego mężczyzna został przyjęty do szpitala. W związku z powyższym wszczęto postępowanie przygotowawcze, które jest prowadzone pod nadzorem miejscowej prokuratury”.

Tyle oficjalny komunikat. Eugeniusz Kowalski, brat zmarłego, jest zbulwersowany taką wiadomością z komendy policji.

- Owszem, policjanci, którzy akurat przejeżdżali zatrzymali się i podjęli interwencję. Przyznaję, że brat był w tym dniu pijany. Siedział na chodniku i tylko dlatego funkcjonariusze się nim zainteresowali. Ale wtedy jeszcze nie było żadnego pobicia. Doszło do niego, gdy policjanci odjechali. Wówczas dwie nastoletnie dziewczyny podeszły do brata, chciały papierosa. Gdy brat powiedział, że nie ma papierosów, dziewczyny zaczęły go bić. Są na to świadkowie - zapewnia pan Eugeniusz.

Monika Piłat, szefowa prokuratury rejonowej w Łęczycy, póki co jest ostrożna w swojej opinii.

- Nie otrzymałam jeszcze w tej sprawie materiałów z policji - słyszymy. - Czekam również na wyniki sekcji zwłok 38-lątka. Na dziś



Ryszard Kowalski zmarł w ubiegły poniedziałek w szpitalu. Rodzina twierdzi, że był wcześniej brutalnie bity przez dwie młode dziewczyny

z całą pewnością można jedynie powiedzieć, że mężczyzna miał krwiaka mózgu. Ale czy ten uraz był wynikiem pobicia, czy też upadku i uderzenia głową o coś twardego, tego na razie nie wiem. Trzeba

mieć stuprocentową pewność, aby przedstawić komuś zarzut pobicia ze skutkiem śmiertelnym.

O przebiegu prokuratorskiego śledztwa będziemy informować. (stop)

Potwory i czarownice w przedszkolu. W Halloween bawią się najmłodsi

ŁĘCZYCA

Na bal w przedszkolu nr 1 zleciały czarownice, potwory, wampiry i inne strachy z różnych stron świata. Przybyły też królewny, księżniczki i wróżki, zaczarowane dynie i wszelkie inne ciekawe postacie wszechświata. Byli też zaproszeni goście: uczniowie klasy 3c Szkoły Podstawowej nr 3 w Łęczycy wraz z wychowawczynią, którzy z przyjemnością przypomnieli sobie lata przedszkolnej beztroski. Wszyscy wspaniale bawili się poznając kulturę odległego kraju przedstawianą przez bardzo mądrą Cygankę przybyłą z Ameryki, której towarzyszyły czarownice z czterech stron świata. Były liczne konkursy z nagrodami, zabawa "Cukierek albo psikus" no i oczywiście taneczny bal wszystkich duchów, strachów.

info i fot. nadesłane



W ruinach mieszkają lokatorzy. RYZYKUJĄ ŻYCIEM!

PARZĘCZEW

Stara kamienica na pl. T. Kościuszki w każdym momencie może runąć. O niebezpieczeństwie informuje stosowna tablica. Pomimo ostrzeżenia w budynku mieszkają lokatorzy. Zajmują mieszkania na piętrze. Nie przeszkadza im dziurawy dach i popękane ściany.

Dowiedzieliśmy się, że „dzicy” lokatorzy mieliby gdzie mieszkać. Mają rodziny, jednak zdecydowali się opuścić najbliższych. Jak łatwo się domyślić, przebywają w kamienicy, bo nie muszą płacić czynszu. Pytanie tylko, czy warto dla takich oszczędności ryzykować życiem.

- Wiem na pewno, że w tej kamienicy mieszka Kuba. Jest jeszcze z nim

jakiś kolega, ale nie znam jego imienia - mówi **Krzysztof Józwiak**, którego spotkaliśmy przed ruiną.

Henryk Mrowiński również słyszał o lokatorach, którzy mieszkają w rozpadającym się budynku.

- Dach może runąć. Mieszkać w takich warunkach jest bardzo niebezpiecznie - słyszymy od pana Henryka. - W Parzęczewie ludzie wiedzą kim są właściciele tej ruiny.

mają Kuba i ten jego kolega. Mieszkają w tej części budynku, która jest w najgorszym stanie.

Dziwne, że właściciele kamienicy nie zabezpieczyli wejść przed niepożądanymi gośćmi. Sama tabliczka informująca o katastrofalnym stanie technicznym to stanowczo za mało.

W centrum Parzęczewa nie brakuje niestety ruin. Na szczęście niektórzy właściciele takich budynków są od-



Tak wygląda zrujnowana kamienica, która stoi w centrum Parzęczewa

nie wszystkich formalności czekałem kilka lat. Wszystko dlatego, że drewniak wpisany był do rejestru zabytków - mówi **Wojciech Woźniak**.

W Parzęczewie nie brakuje budynków, które są objęte ochroną konserwatora zabytków. Warto dodać, że ustawa o ochronie zabytków wymaga od właściciela takiego budynku zabezpieczenia przed jego zniszczeniem lub degradacją. Oczywiście takie ograniczenia przyspa-



rzają też właścicielowi wielu kosztów. Tekst i fot. (stop)



Wojciech Woźniak otrzymał zgodę na rozbiórkę zabytkowego drewniaka

Jeden jest stąd, drugi mieszka nad morzem. Nie mają pieniędzy na remont. Tym bardziej, że prace muszą być prowadzone pod nadzorem konserwatora zabytków.

Z drugiej strony kamienicy mieszka **Sławomir Kusztełak**.

- Nie boję się, że budynek się rozleci. Ma grube mury, choć dach faktycznie wymaga remontu - potwierdza lokator. - Najgorzej

powiedziałni.

- Nareszcie będę mógł rozebrać zrujnowany drewniak. Na załatwie-

ogłoszenie

Ozorkowskie Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o.
w Ozorkowie ul. Żwirki 30

SPRZEDA LUB WYNAJMIE

trzy garaże murowane przy ul. Konstytucji 3-5 w Ozorkowie

Garaże murowane każdy o powierzchni użytkowej 16,4 m² znajdują się w kompleksie 12-stu garaży zbudowanych na działce nr 367 będącej własnością Gminy Miasta Ozorkowa.

W/w garaże (naniesienia) oznaczone numerami 7, 8, i 12 są własnością O.P.K. Sp. z o.o. w Ozorkowie.

Cena jednego garażu - 15.500 zł brutto. Wszelkie informacje w sprawie zakupu lub wynajmu udzielane są w pokoju nr 110 lub pod tel. 42 270 04 10 i 606819511. Nabywcy garaży tak jak wszyscy właściciele garaży znajdujących się na działce nr 367 będą zobowiązani wystąpić do Gminy Miasta Ozorkowa o zawarcie umowy dzierżawy gruntu znajdującego się pod garażem.

DO WYNAJĘCIA

Budynki, lokale i place znajdują się na terenie O.P.K. Spółka z o.o.

przy ul. Żwirki 30 w Ozorkowie.

- Budynek o pow. użyt. - 346 m² - składający się z 2-ch dużych pomieszczeń plus pomieszczenia zaplecza socjalnego.
- Budynek o pow. użyt. - 378 m² - składający się z 5-ciu pomieszczeń plus węzeł sanitarny.
- Część budynku o pow. użyt. - 350 m² - składająca się z 6-ciu pomieszczeń plus pomieszczenia zaplecza socjalnego.
- Lokale biurowe o pow. użyt. - 12,4 m², 14,2 m², i 16,4 m².
- Place utwardzone i nie utwardzone - o pow. ok. - 5000 m².

Budynki posiadają instalacje: elektryczną 230/400V, wodociagową, kanalizacyjną i centralnego ogrzewania. Budynki, lokale i place znajdują się na terenie O.P.K. Spółka z o.o. przy ul. Żwirki 30 w Ozorkowie.

CZYN SZ DO UZGODNIENIA

Informacja: Ozorków ul. Żwirki 30 pok. 110 tel. 42 270 04 10, lub 606819511.



Krzysztof Józwiak i Henryk Mrowiński rozmawiają o ruinie

reklama

Kolekcjoner kupi

motocykle wsk, wfm, shl, junak itd.
auta 125p, 126p, syrena, polonez • części i literaturę



tel. 697 38 48 16

SPORTOWIEC NA WODZIE	TROCHE NA POTEM	IZABELLA, POLSKA AKTORKA I MODELKA	BRZDĄC	WYSPA GRECKA	FILM W REŻYSERII ANDRZEJA WAJDY	ANTYLOPA O DŁUGICH ROGACH	RYSUNEK, REPRODUK- CJA FOTOGRAFII	WYZNAWCA JUDAIZMU	II... PIĘKARSKA ... DE BERGERAC	NA RĘKAWIE KABARET Z ADRIANNA BOREK
		IMIE AKTORA FOXXA					DROGOWY ALBO INTER- PUNKCYJNY	18		
							DYBOTANIE			
							INWENCJA			
ŚREDNIOWIEC- NI ZARZĄD- CY DWORU PANUJĄCEGO								PRZEPŁYWA PRZECZ KATOWICE		8
DUŻY ROZKŁA- DANY FOTEL DO SIEDZENIA I SPANIA									IMIE AKTORA SHARIFA	11
W 1652 ROKU ZASTOSOWAŁ PO RAZ PIERWSZY INDYWIDUAL- NE LIBERUM VETO	15	13		9				CZĘŚĆ LUKSA IMIE PIOSENKARKI HEGEROVEJ		12
	SERWATKA Z OWCEGO MLEKA	20	NA GŁOWIE KRÓLA	5	PIKOLO	GRYZOŃ Z DUŻYMI TORBAMI POLICZKOWYMI, W KTÓRYCH PRZENOSI DO NORY ZAPASY ZIARNA NA ZIMĘ				
WIAZADŁO ZAKŁADANE NA NOGI KONIA	3	CZCZONY PRZECZ LUDY PIERWOTNE	1	BRON MYSLIWEGO			19	UCIESZY BEZ- ROBOTNEGO AKTORA	2	LEOPOLD, DAWNY PUBLICYSTA
	14					BOGINI, KTÓRA MA POMNIK W STOLICY			17	
NIEGNIOTACA SIĘ TKANINA							6	TANIEC		IMIE IVANOVIĆ, TENISISTKI SERBSKIEJ
ZBOŻE										CZĘŚĆ SZTUKI TEATRALNEJ
				CENTRUM FINANSOWO- HANDLOWE LONDYNU			16	LADY... PIOSENKARKA AMERYKAN- SKA		
SPIS CEN TOWARÓW LUB USŁUG BIJE WALETA				10			KÓŁKO Z KWIATÓW			22
4				NABRZEŻE PORTOWE			21	DOWCIP, KAWAŁ		

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

UŚMIECHNIJ SIĘ

Dwa duchy zauważyły samochód stojący przy bramie cmentarnej.

- Chodź, stary. Przejedźmy się!

- Dobra. Ale zaczekaj chwilę, po coś pójde. Po chwili duch wraca, dźwigając swoją tablicę nagrobną.

- Po co to dźwigasz?

- Przecież nie można jeździć bez dokumentów!

Do dyrektora lunaparku przychodził kościotrup.

- Słyszałem, że potrzebuje pan chętnych do pracy w tunelu duchów.

- Owszem. Czy ma pan jakieś zaświadczenie z poprzedniego miejsca pracy?

- A nie wystarczy akt zgonu?

Amerykański multimilioner zastanawia się nad możliwością kupna starego zamku w Anglii. Rozmawia w tej sprawie z sędziwym lokajem mieszkającym w zamku.

- Słyszałem, że jakiś duch nawiedza ten zamek.

- Ludzie plotą bzdury! Mieszkam tu od trzystu lat i nigdy go nie spotkałem.

Idzie grabarz nocą przez cmentarz, po chwili słyszy za sobą głos ducha:

- uuuuu!! - Grabarz nic, idzie dalej.

Po chwili duch znowu do niego:

- Łeeee!!!

Również i tym razem grabarz nie zareagował i idzie dalej. Dochodzi do bramy cmentarnej i już słyszy ducha za sobą. Jak się wywinął i zdzielił ducha łopatą.

Duch upadł a na to grabarz:

- Można „uuuu”, można „łeee” ale nie wolno opuszczać cmentarza!!

Idzie garbaty o północy przez cmentarz. Nagle zza grobu wyskakuje zjawia i mówi:

- Dawaj pieniądze!

- Nie mam.

- A co masz?

- Garb.

- To dawaj.

I zabrała. A garbaty szczęśliwie wrócił do domu i opowiedział o wszystkim kumpłowi - kulawemu.

Kulawy chciał być znowu zdrowy i poszedł w nocy na cmentarz. Historia się powtórzyła. Wyskakuje zjawia i mówi:

- Masz garb?

- Nie.

- To masz!

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 60: W nocy wszystkie koty czarne.

Oryginalne potrawy i porady kulinarne

Grochowa z ziemniakami i boczkiem

Składniki

- 300 g suszonego grochu
- 5 ziemniaków
- 150 g surowego wędzonego boczku
- 1 łyżka oleju
- 1 łyżka masła
- Włoszczyzna
- 1 łyżeczka majeranku
- Sól i pieprz

Przygotowanie

Groch opłukać i namoczyć w wodzie (najlepiej na noc), a następnie odcedzić. Boczek pokroić w słupki i smażyć na oleju i maśle, aż stanie się chrupki. Wyłowić skwarki i odłożyć. Tłuszcz wlać do grochu, dodać włoszczyznę, płaską łyżeczkę soli, zalać 1,5 l wody i gotować. Kiedy groch stanie się miękki (ok. 2 godzin), wyjąć warzywa, dodać pokrojone w kostkę ziemniaki i gotować przez kolejne 20 min. Można dodać pokrojone w talarki lub kostkę warzywa. Doprawić do smaku solą oraz pieprzem i wlać do talerzy. Na wierzchu rozrzuć skwarki z boczku

Tortellini z sosem

Składniki

- 25 dag tortellini z serem
- 35 dag fileta drobiowego
- średnia marchewka
- 1/2 czerwonej papryki
- 1/2 kremówki
- 1/2 szklanki bulionu
- 4 łyżki oliwy
- łyżeczka słodkiej papryki
- szczypta ostrej papryki
- sól, pieprz

Przygotowanie

Na 2 łyżkach oliwy przesmażyć pokrojoną w kostkę marchewkę. Następnie dodać pokrojoną na małe kawałki paprykę i smażyć razem 5 minut. Na drugiej patelni rozgrzać pozostałą oliwę i przesmażyć pokrojone w kostkę mięso posypane solą, pieprzem oraz papryką ostrą. Przełożyć bez tłuszczu do warzyw i chwilę jeszcze smażyć. Na tłuszczu ze smażenia mięsa wlać bulion, kremówkę i wsypać słodką paprykę. Gotować sos 3 minuty. Tortellini ugotować zgodnie z przepisem podanym na opakowaniu.

Osączyć, ułożyć na półmisku, obłożyć podsmażonymi z mięsem warzywami i polać sosem. Posypać startym parmezanem.

Racuchy z dyni

Składniki

- miąższ z dyni, 300 g
- jogurt naturalny, 1 szkl.
- Mąka pszenna, 1 szkl.
- budyń waniliowy, 1 szt.
- jajka, 2 szt.
- cukier, 1 łyżka
- proszek do piecz., 1/2 łyżeczki
- sól, szczypta

Przygotowanie

Dynię zetrzeć na tarce o grubych oczkach. Dodać pozostałe składniki. Wymieszać. Ciasto smażyć na rumiano. Można podawać z bitą śmietaną, dżemem lub cukrem pudrem.

Pamiętaliśmy o tych, którzy odeszli

Na cmentarzach, jak co roku, tysiące zniczy, kwiatów i ludzi wspominających swoich bliskich zmarłych. Zaduma nad kruchością naszego życia towarzyszyła nam w ciągu ostatnich dni. Zatrzymaliśmy się w pędzie współczesnego świata, aby chociaż przez chwilę pomyśleć nad tym, co jest ważne w życiu.

Katarzyna Bernacka



Chwile zadumy nad grobami



Przy grobach spotykały się całe rodziny



Na cmentarzach zapłonęło tysiące zniczy

Lokatorzy pytają o pieniądze. Czy oszczędzano na remoncie?

OZORKÓW

Mieszkańcy kamienicy na placu Jana Pawła II nie mogą zrozumieć, dlaczego miasto nie wyremontowało całego dachu budynku, który został nadpalony po niedawnym pożarze. Lokatorzy twierdzą, że władze zaoszczędziły na pracach naprawczych i nie przekazały wszystkich pieniędzy uzyskanych z ubezpieczenia.

Przed rozpoczęciem remontu lokalna władza przekonywała, że cała suma pieniędzy z ubezpieczenia zostanie przeznaczona na naprawy – słyszymy od lokatorów. Okazuje się jednak, że wcale tak nie było.

- Z naszych informacji wynika, że miasto otrzymało z ubezpieczenia trzy razy więcej pieniędzy, od tych wydanych na remont – mówią mieszkańcy kamienicy, którzy nie kryją zdenerwowania.

- Ta część dachu, która nie została wyremontowana, przecieka. Musimy na strychu wykładać folię, aby woda nie leciała do naszych mieszkań. To dla nas ogromne zaskoczenie, że nie wyremontowano całego dachu. Czujemy się zlekceważeni i oszukani – uważa **Barbara Rajska**.

Henryk Zdończyk potwierdza słowa sąsiadki.

- Strych, przy opadach deszczu, jest zalewany – słyszymy. - W sprawie tego remontu byłem

niedawno w OPK. Powiedzieli mi, że wykonano wszystkie prace zlecone przez miasto. Moim zdaniem nasza kamienica została po prostu objęta planem oszczędnościowym.



„Proszę spojrzeć jak zalewa mi sufit”

A nie powinno tak być, bo jak się już coś robi, to robota powinna zostać zrealizowana profesjonalnie.

Grzegorz Brodowicz, kolejny lokator kamienicy, pokazuje duże plamy na suficie w swoim mieszkaniu.

- Woda zalewa mi sufit i nic się nie zmieni, póki nie naprawią całego dachu – skarży się pan Grzegorz.

Z kolei **Paulina Stańczyk** krytykuje robotników, którzy po pracach



Lokatorzy skarżą się, że na strychu nie zamontowano drzwi. „Teraz będą tu nocować bezdomni i znów dojdzie do pożaru” - słyszymy

pozostawili na strychu ogromny bałagan.

- Nie posprząтали po sobie. Zostawili kartonowe pudła, szmaty. Najgorsze jest jednak to, że po tym niby remoncie na strychu nie wymieniono nadpalonych desek. Boimy się, że dach może się zawalić.

W sprawie remontu kamienicy i pieniędzy z odszkodowania wysłaliśmy mejlem pytania do magistratu.

Co na to urząd miasta?

Na remont wydano ponad 26 tys. złotych. Do dziś wpłynęło jedynie 1573 zł z tytułu odszkodowania od ubezpieczyciela w związku z przedłużającą się procedurą wykrycia sprawcy podpalenia. Pomimo ww.

okoliczności kamienica mieszcząca się przy placu Jana Pawła II 14 będzie konsekwentnie i systematycznie remontowana: m.in. zostaną odmalowane lokale, które ucierpiały w wyniku pożaru. Jeżeli chodzi o przeciekający dach na nieremontowanej części kamienicy - do tej pory nie mieliśmy takich sygnałów od mieszkańców, jeżeli się pojawią - natychmiast zarządca podejmie działanie mające na celu zlikwidowanie przyczyny oraz skutków ewentualnej niebezpieczności - czytamy w informacji z ozorkowskiego magistratu.

(stop)



Nie wymieniono nadpalonych desek podtrzymujących dach

Na strychu mieszkańcy rozkładają folię, aby woda z przeciekającego dachu nie przedostawała się na niższe kondygnacje

Na placu zrobili wyspę. Może być problem...

OZORKÓW

Z każdym dniem trwającego remontu placu Jana Pawła II narasta zdziwienie okolicznych mieszkańców. Centralna część rynku została bowiem wywyższona i w związku z tym można się spodziewać zalań okalających plac uliczek przy każdym opadach deszczu.

Problem jest w tym, że nowa kostka brukowa – aby zyskać na czasie – jest układana na starej nawierzchni. Dlatego różnica między ulicą a remontowaną nawierzchnią placu w niektórych miejscach wynosi ponad 20 centymetrów.

Czy remontowany plac posiada odwodnienie?

- Centralna część placu nie posiada odwodnienia – mówi **Bogdan Kardas**, kierownik budowy. - Woda w czasie opadów deszczu faktycznie będzie spły-



Robotnicy kończą kładzenie kostki. Wkrótce rozpocznie się montaż dysz w fontannie

wać na ulice, które jednak posiadają kanalizację deszczową. Nie wydaje mi się, aby z powodu tego

wywyższenia rynku dochodziło do poważnych zalań pobliskich dróg.



Remontowany plac został znacznie podwyższony. Przylegające ulice mogą być z tego powodu zalewane

Remont placu zakończyć ma się za miesiąc. Oprócz nowej kostki, na placu zamontowane zostanie

dodatkowe oświetlenie. Atrakcją ma być fontanna z 16 dyszami. Tekst i fot. (stop)

Wkrótce otwarciu marketu. Nie wszyscy się z tego cieszą

OZORKÓW

W połowie tego miesiąca otwarty ma zostać kolejny w mieście market. Być może ta inwestycja nie wzbudzałyby aż tylu kontrowersji, gdyby nie jedno. Market znajduje się bardzo blisko szkoły.

Dyrektorka szkoły ufaj jednak swoim uczniom i jest przekonana, że młodzież nie będzie kupowała alkoholu w pobliskim Polomarkecie.

- W najbliższej okolicy jest już kilka sklepów, które w swojej ofercie posiadają alkohol. Dla licealistów pojawienie się kolejnego punktu z alkoholem nie jest żadną nowością - mówi Anna Plaskota.

Czas pokaże czy faktycznie tak będzie. Niektórzy rodzice nie ukrywają, że obawiają się tak bliskiego położenia

przy szkole marketu. Obawy mają także właściciele mniejszych sklepików, którzy uważają, że markety są poważnym zagrożeniem dla rodzimego, drobnego handlu.

Naprzeciwko Polomarketu jest placówka Społem, zwana przez mieszkańców „Stodolą”.

- Mamy nadzieję, że nasi klienci nie odwrócą się od nas - mówi Jadwiga Karolak, kierownik społemowskiego sklepu, przy ul. Starzyńskiego. - Właściwie w Ozorkowie jako pierwsi wyszliśmy z tak bogatą ofertą handlową. Nasz pawilon liczy już sobie prawie 40 lat. To dojrzały wiek, ale wciąż jesteśmy w formie.

Polomarketu nie obawia się Grażyna Dobrowolska, prezes „Społem” w Ozorkowie.

- W każdy weekend mamy promocje. Co tydzień obniżką objęte są nowe



W popularnej w mieście społemowskiej „Stodole” nie obawiają się konkurencji Polomarketu



Pomiędzy marketem a szkołą wznoszony jest mur

produkty. Przygotowaliśmy się na konkurencję Polomarketu. Nie chciałabym wszystkiego zdradzać, ale oprócz zmiany nazwy na pewno wyjdziemy niedługo z ofertą lepszych warunków zakupowych. Zmieni się wystrój sklepu, pojawią się nasze autopromocyjne gazetki. Klienci nadal będą mogli korzystać z programu lojalnościowego i wymieniać zgromadzone na karcie punkty na bony towarowe.

Ozorkowianie są podzieleni w swoich opiniach. Niektórzy uważają, że w mieście jest zbyt dużo marketów. Są zdania, że Polomarket nie powinien być tak blisko liceum. Inni nie widzą w tym problemu i cieszą się, że będą mogli wybierać w bogatej ofercie handlowej.

Tekst i fot. (stop)



Polomarket znajduje się bardzo blisko liceum

Biznesmeni dorzucili się do drogi



GM. PARZĘCZEW

Nowa droga asfaltowa we wsi Żelgoszcz kosztowała ponad 350 tysięcy złotych. Pieniądze na inwestycję pochodzą z budżetu województwa łódzkiego. Projekt został zrealizowany również dzięki finansowemu wsparciu osób prowa-

dzących działalność gospodarczą i mieszkających przy zmodernizowanej drodze. Ich wkład w przebudowę drogi wyniósł 36 tys. złotych.

W uroczystym poświęceniu i odbiorze technicznym drogi wzięli udział mieszkańcy wsi, przedstawiciele władz gminnych oraz proboszcz parafii Solca Wielka.

(stop)

Przed komisariatem łamane są przepisy

OZORKÓW

Dlaczego policjanci nie widzą jak niektórzy kierowcy łamią przepisy?

- zastanawia się wielu mieszkańców. Znak zakazujący zatrzymywania się ustawiony jest praktycznie przed samym komisariatem policji. Pomimo tego codziennie w miejscu objętym zakazem stoją samochody osobowe.

- Dziwię się, że dochodzi do takich sytuacji tuż pod budynkiem policji - mówi Tadeusz B. (nazwisko do wiadomości red.). - Czyżby funkcjonariusze nie interesowali się tym? Nie chce mi się w to wierzyć, bo w innych miejscach, gdy kierowcy nie stosują się do znaków, policjanci już nie są tak tolerancyjni.

Zdaniem drugiego mieszkańca znak zakazu zatrzymywania się ustawiony został w złym miejscu.



- Powinien stać bliżej policyjnego parkingu. Wówczas faktycznie miałyby to sens. Oznakowane pojazdy policji stałyby tuż za znakiem i nie byłoby miejsca na inne samocho-

dy. A tak widok aut stojących w niedozwolonym miejscu i to tuż przy komisariacie naprawdę bardzo zaskakuje.

Tekst i fot. (stop)

Będą seanse filmowe i teatralne przedstawienia

OZORKÓW

Kino Ludowe wznawia działalność! To doskonała informacja dla mieszkańców regionu, którzy musieli jeździć do Łodzi, aby zobaczyć kinowe przeboje i atrakcyjne teatralne sztuki. W ozorkowskim kinie będą wyświetlane zarówno filmy, jak i grane przedstawienia. Oprócz tego właściciel kina Ludowego planuje organizować w nim rozmaite imprezy. Pierwszy seans filmowy już 15 listopada.

Kto kupił kino w Ozorkowie? Inwestorem jest przedsiębiorca z Łodzi. Jak sam zdradza jest wielkim miłośnikiem filmowej sztuki kinowej, który spełnił swoje marzenie z dzieciństwa.

- Od najmłodszych lat chodziłem do kina. Marzyłem o tym, aby w przyszłości samemu zajmować się kinematografią. O kinie Ludowym dowiedziałem się z ogłoszenia. Poprzedni właściciel wystawił na sprzedaż projektor. Kupiłem sprzęt a wraz z nim kino - mówi z uśmiechem Robert Majchrowski.

W połowie tego miesiąca, podczas oficjalnego otwarcia kina Ludowego, wyświetlony ma zostać jeden z najnowszych przebojów światowego kina. Jaki to będzie film?

- Tego jeszcze nie chciałbym zdradzać - słyszymy od pana Roberta. - Uroczyste otwarcie kina będzie na zaproszenia. Ale już 20 listopada na scenie wystąpią aktorzy teatru z Wrocławia. Później planujemy koncert w wykonaniu mistrza gongów. W kinie odbędą się też Andrzejki, rockowe mikołajki. Atrakcyjnie zapowiadają się również wybory miss Ozorkowa, które też chcielibyśmy przeprowadzić w kinie Ludowym. Oczywiście planujemy także w kinie sylwestra.

Jak się dowiedzieliśmy miejsc w sali kinowej jest 250. Na razie właściciel Ludowego ma stary projektor analogowy z lat 80-tych.

- Wbrew pozorom to bardzo dobry sprzęt - przekonuje łodzianin. - Przypomnę sobie do kupna cyfrowego projektor, ale koszt zakupu jest dość duży. Mam też obiecane od



Wkrótce w Ozorkowie nastąpi reaktywacja kina Ludowego

innego miłośnika kina, że odsprzeda mi ponad sto filmowych kopii.

Właściciel kina unika rozmów o pieniądzach.

- To nie jest najważniejsze. Kupiłem kino wcale nie po to, aby

na nim zarabiać. To moja pasja i mam nadzieję, że mieszkańcy z chęcią będą przychodzić na wyświetlane filmy czy też grane na scenie przedstawienia teatralne.

Na początku ma być jeden wie-

czorny seans filmowy w piątki, soboty i niedziele. W miarę wzrostu zainteresowania filmy mają być wyświetlane częściej - zapewnia R. Majchrowski.

(stop)

Kupcy z obawami szli do magistratu. Co usłyszeli od burmistrza?

OZORKÓW

Zakończył się już handel przy al. Unii. Kupcy niedługo powrócą na wyremontowane targowisko. Na jakich zasadach i czy będą mogli zająć takie miejsca, jakie sobie upodobał? Właśnie o tym dyskutowano w połowie ubiegłego tygodnia w urzędzie miasta.

Handlowcy przed spotkaniem z burmistrzem mieli mieszane uczucia. Przyszli do magistratu pełni obaw, ponieważ wcześniej usłyszeli, że nie będą mogli postawić swoich stoisk naprzeciwko działających sklepów na targowisku.

- Usłyszeliśmy od właścicieli tych sklepików, że nie pozwolą na to, abyśmy ustawili nasze budki przed ich pawilonami - mówi Krzysztof Rzepecki, jeden z kupców uczestniczących w spotkaniu w magistracie.



Kupcy spotkali się z burmistrzem. Z magistratu wyszli zadowoleni

- Nie godzimy się na to, żebyśmy na nowym targowisku zajęli miejsca gdzieś na uboczu - mówił na korytarzu przed spotkaniem z burmistrzem, Norbert Kolczyński.

Jacek Socha, burmistrz Ozorkowa, był zaskoczony informacjami od handlowców. Zapewnił, że kupcy będą mogli ustawić swoje stoiska, tam gdzie chcą.

- Oczywiście państwa stoiska muszą być schludne, pomalowane

w kolorze szarym. Nie pozwolę na żaden Bangladesz w centrum Ozorkowa - mówił obrazowo burmistrz. - Estetyka przede wszystkim. Jeśli te warunki zostaną spełnione, to nie widzę żadnego problemu, by wasze stoiska stały naprzeciwko pawilonów. Właśnie załatwiam pozwolenie na użytkowanie, chciałbym, abyście mogli handlować na wyremontowanym rynku w połowie listopada. Oczywiście opłaty za handel nie ulegną zmianie.

- Jesteśmy usatysfakcjonowani rozmową z burmistrzem - mówili kupcy po spotkaniu.

Tekst i fot. (stop)

Pomagają najbardziej potrzebującym

PARZĘCZEW

Zarząd Gminny Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej przekazał 160 najbardziej potrzebującym mieszkańcom gminy żywność uzyskaną w ramach Europejskiego Programu Pomocy Żywnościowej. Rozdysponowano 880 kg maki pszennej, 490 kg makaronu, 400 kg ryżu, 252 kg koncentratu pomidorowego, 280 kg dżemu, 80 kg sera topionego, 172 kg kon-

serwy mięsnej, 408 kg gotowych dań obiadowych oraz 210 l oleju rzepakowego. Dodatkową formą pomocy świadczoną przez ZG PKPS jest pomoc rzeczowa w postaci odzieży, sprzętu gospodarstwa domowego i zabawek.

ZG PKPS zwraca się z prośbą do osób, które mogłyby nieodpłatnie przekazać pozostające w dobrym stanie: garnki, pralki, telewizory, lodówki, meble.

(stop)



Przed tymi pawilonami kupcy będą mogli ustawić swoje stoiska

W domu uprawiał konopie



OZORKÓW

Policjanci z Wydziału Kryminalnego zgierskiej jednostki policji zatrzymali 35-letniego mężczyznę, który w swoim domu uprawiał konopie indyjskie. Dodatkowo podczas przeszukania funkcjonariusze zabezpieczyli broń gazową z magazynkiem i amunicję oraz skradziony na terenie Niemiec skuter. Do zatrzymania mężczyzny doszło 28 października 2013 r. około godz. 13.15 w

Ozorkowie. Policjanci od wczesnych godzin rannych obserwowali

dom podejrzanego mężczyzny. W pewnym momencie zauważyli, że brama automatyczna prowadząca na podwórko otwiera się a pod nią podjeżdża samochód marki Opel Vectra. W aucie, za kierownicą siedział mężczyzna, na którego czekali funkcjonariusze. Kierowca, zupełnie zaskoczony wizytą policjantów, nie stawiał oporu przy zatrzymaniu. W jego domu funkcjonariusze znaleźli 153 gramy suszu, na poddaszu i dachu wiadra z ziemią i suszonymi łodygami konopi oraz lampy oświetleniowe. Całość znaleziska wskazywała na prowa-

dzoną wcześniej uprawę konopi. Dodatkowo w mieszkaniu znaleźli dwie jednostki broni gazowej, na którą zgodnie z ustawą trzeba mieć pozwolenie, ostrą amunicję oraz skradziony w Niemczech skuter. Zatrzymanego 35-latkę przewieźli do komendy w Zgierzu i osadzili w policyjnym areszcie. Dziś najprawdopodobniej usłyszy zarzut uprawy konopi indyjskiej za co grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności. Odpowie również z Ustawy o broni i amunicji oraz za nabycie kradzionego skutera.

KPP w Zgierzu

Na podwójnym gazie

26 października około godziny 8.00 w Chrzastówku patrol ruchu drogowego skontrolował stan trzeźwości rowerzysty. 63-letni mieszkaniak gminy Daszyna miał w organizmie 0,6 promila alkoholu. Tego samego dnia po godzinie 13.00 mundurowi interweniowali w miejscowości Chwalborzyce, gdzie zatrzymali do kontroli drogowej kierowcę mercedesa vito, który poruszał się tzw. „wężykiem”. 41-latek miał w organizmie prawie 3 promile alkoholu. Kolejnym amatorem mocnych trunków okazał się 25-latek z gminy Łęczyca, który w Wilczkowicach na łuku drogi 703 stracił panowanie nad pojazdem, dachował po czym zatrzymał się w rowie. Badanie stanu trzeźwości kierowcy peugeota wykazało, że miał on w organizmie ponad 2 promile alkoholu. Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności zaś za kierowanie rowerem „na podwójnym gazie” grozi kara do roku pozbawienia wolności.

Info: policja

Zatrzymali złodzieja

Łęczyccy policjanci wytypowali i przedstawili zarzut kradzieży stempli budowlanych 29-latkowi. Jako recydywista mężczyźnie grozi wyższy wymiar kary niż przewidziane za to przestępstwo 5 lat pozbawienia wolności. Na początku października bieżącego roku śledczy przyjęli zawiadomienie o kradzieży 80 sztuk stempli budowlanych z pomieszczenia gospodarczego z jednej z posesji na terenie Łęczycy. Właściciel wartości strat wycenił na kwotę 400 złotych. Weryfikacja zebranego materiału dowodowego oraz doskonałe rozpoznanie środowiska przestępczego łęczyckich kryminalnych pozwoliło im wytypować sprawcę przestępstwa.

KPP w Łęczycy

Wandalki w rękach policjantów

Policjanci zatrzymali dwie młode kobiety, które w miniony weekend dokonały zniszczeń na terenie Parku Kulturowego „Miasto Tkaczy” powodując 2300 zł strat. Ustalenie sprawczyń tego zdarzenia było możliwe dzięki monitoringowi miejskiemu. 30 października 2013 r. policjanci z Referatu Patrolowo-Interwencyjnego zgierskiej komendy zostali zapoznani ze zdjęciem z monitoringu miejskiego przedstawiającym dwie młode kobiety dewastujące „Miasto Tkaczy”. Policjanci spoglądając na fotografię od razu rozpoznali obie „wandalki”. Pojechali do miejsca zamieszkania jednej z nich, ale nie zastali tam 18-latkę. Policjanci ustalili, że obie kobiety mogły przebywać na ul. Rembowski.

Ten trop okazał się właściwy. Na widok oznakowanego radiowozu kobiety rzuciły się do ucieczki, jednak po krótkim pościgu obie zostały zatrzymane. Podczas rozmowy z funkcjonariuszami swoje zachowanie tłumaczyły ilością wypitego alkoholu. Starsza z nich 21-latkę przyznała, że w trakcie wybijania szyb skaleczyła sobie dłonie. Ponadto okazało się, że 18-latką jest poszukiwana przez sąd rodzinny celem doprowadzenia do młodzieżowego ośrodka wychowawczego. Obie podejrzanym noc spędziły w zgierskim areszcie. Dziś usłyszą zarzuty uszkodzenia mienia, za co grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

KPP w Zgierzu

Zagadkowa śmierć. Czy ktoś podpalił człowieka?



Policjanci z Aleksandrowa Łódzkiego pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Zgierzu wyjaśniają okoliczności śmierci mężczyzny odnalezionego przy ul. Łąkowej.

28 października około godz. 8.10 oficer dyżurny przyjął zgłoszenie, z którego wynikało, że w Aleksandrowie Łódzkim na ul. Łąkowej w zaroślach palił się człowiek. Na miejscu wezwano pogotowie ratunkowe

i straż pożarną, która ugasila tłocząc się jeszcze zwłoki. Funkcjonariusze policji zabezpieczyli teren przed dostępem osób postronnych. Na tą chwilę nie są znane jeszcze personalia denata. Być może szczegółowe czynności na miejscu zdarzenia dadzą odpowiedź kim był zmarły. Policjanci nie wykluczają, że do śmierci mężczyzny mogły przyczynić się osoby trzecie.

Stracił przytomność na Szkolnej



Na ulicy Szkolnej w Łęczycy 63-letni mężczyzna stracił przytomność i przewrócił się uderzając głową w chodnik. Przechodnie zaalarmowali służby: policję i straż pożarną.

Po naszym przybyciu mężczyzna był przytomny, ale nie pamiętał, co się stało. Udzieliliśmy mu pierwszej pomocy. Woni alkoholu nie wy-

czułem – mówi obecny na miejscu zdarzenia strażak.

Na karetkę jadącą z Piątku czekano ok. 20 minut. Mężczyznę przewieziono do łęczyckiego szpitala.

Tekst i fot. (berk)

Akcja znicz

Wczoraj zakończyła się policyjna akcja znicz. Na terenie całego kraju policjanci pomagali bezpiecznie

dojechać i powrócić z nekropolii, czuwali nad bezpieczeństwem osób odwiedzających cmentarze.



W Topoli płonął autobus

W piątek po godzinie 19.00 w Topoli Królewskiej (gm. Łęczyca) miał miejsce pożar autobusu. Znajdowały się w nim dwie osoby – kierowcy, którzy samodzielnie opuścili pojazd przed przybyciem straży pożarnej. Nikt nie został poszkodowany. Prawdopodobną przyczyną pożaru było uszkodzenie instalacji elektrycznej. Straty oszacowano na ok. 50 tys. zł. W akcji gaśniczej brały udział trzy zastępy straży pożarnej: dwa z Państwowej Straży Pożarnej w Łęczycy oraz Ochotnicza Straż Pożarna z Topoli Królewskiej.

(berk)

WYRÓŻNIJ SIĘ!

To miejsce
czeka na
Ciebie!

☎ 24 253-59-67

✉ biuro@reporter-ntr.pl

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYZY

ul. Sienkiewicza 31; 99-100 Łęczyca, tel. (0-24) 721-29-14, fax 721-32-78

Elektryk samochodowy

Wykształcenie średnie techniczne, mile widziane uprawnienia do eksploatacji urządzeń, instalacji i sieci elektrycznych, mile widziane doświadczenie min 2 lata w branży samochodowej
GRUAU POLSKA Sp. z o.o.
Daszyna 29a
99-107 Daszyna
e-mail: gruaup@gruaup.pl

Monter

GRUAU POLSKA Sp. z o.o.
Daszyna 29a
99-107 Daszyna
e-mail: gruaup@gruaup.pl

Pakowacz

Zdolności manualne
Biznes Partner S.A.
Ul. Narutowicza 7/9
90-117 Łódź
tel. 509 402 382

Sprzedawca

Wykształcenie średnie lub zawodowe, chęć do pracy
P. P. H. U. „TOMIKO” Sklep
Wielobranżowy Tomasz Bartzak
ul. Kaliska 29
99-100 Łęczyca
tel.: 603 089 441

Szwaczka

Umiejętność szycia na stębnówce, bądź overlock. Pracodawca zapewni możliwość przycuczenia się
PPHU „OLA FASHION”
Łęka 15B
99-120 Piątek
tel.: 602 584 564

Kierowca autobusu

Wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. D, kurs na przewóz osób, rok praktyki w zawodzie
MARQS Usługi Autokarowe
Marek Flejszman
Topola Królewska 22
99-100 Łęczyca
tel.: 663 735 708

Operator maszyn

Mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
BORG Sp. z o.o.
Góra św. Małgorzaty 92
99-122 Góra św. Małgorzaty
Dokumenty aplikacyjne (CV i list motywacyjny) należy wysłać pocztą elektroniczną na adres: rekrutacja@borga.pl

Spawacz MIG/MAG

Mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
BORG Sp. z o.o.
Góra św. Małgorzaty 92
99-122 Góra św. Małgorzaty
Dokumenty aplikacyjne (CV i list motywacyjny) należy wysłać pocztą elektroniczną na adres: rekrutacja@borga.pl

Magazynier

Mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
BORG Sp. z o.o.
Góra św. Małgorzaty 92
99-122 Góra św. Małgorzaty
Dokumenty aplikacyjne (CV i list motywacyjny) należy wysłać pocztą elektroniczną na adres: rekrutacja@borga.pl

Załadunkowy

Mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
BORG Sp. z o.o.
Góra św. Małgorzaty 92
99-122 Góra św. Małgorzaty
Dokumenty aplikacyjne (CV i list motywacyjny) należy wysłać pocztą elektroniczną na adres: rekrutacja@borga.pl

Ślusarz-monter

Mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
BORG Sp. z o.o.
Góra św. Małgorzaty 92
99-122 Góra św. Małgorzaty
Dokumenty aplikacyjne (CV i list motywacyjny) należy wysłać pocztą elektroniczną na adres: rekrutacja@borga.pl

Elektryk

Wykształcenie średnie techniczne, uprawnienia elektryczne do 15 kV, uprawnienia do eksploatacji urządzeń instalacji, sieci gazowych, kotłów wodnych, mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
Schranner Polska Sp. z o.o.
Ul. Lotnicza 21G
99-100 Łęczyca
tel.: (24) 721 02 27

Operator młota hydraulicznego

Wykształcenie min. zawodowe, preferowane techniczne, znajomość obsługi maszyn produkcyjnych, mile widziane doświadczenie zawodowe w obsłudze młotów hydraulicznych, umiejętność czytania rysunku technicznego, sumiennosc, dokładność
Schranner Polska Sp. z o.o.
Ul. Lotnicza 21G
99-100 Łęczyca
tel.: (24) 721 02 27

Operator koparko-ładowarki

Uprawnienia do obsługi koparko-ładowarki, prawo jazdy kat. C
Wa-Trans Wacławski Wiesław
Ul. Kutnowska 82
99-120 Piątek
tel.: 601 075 778

Specjalista ds. planowania i przygotowywania produkcji

Wykształcenie wyższe o specjalności: zarządzanie/zarządzanie i inżynieria produkcji/logistyka lub pokrewne, doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku, znajomość języka niemieckiego w stopniu komunikatywnym
Progres Sp. z o.o.
Ul. Narutowicza 25
90-117 Łódź
Praca w Łęczycy.
tel.: 697 818 383
CV należy wysłać na adres e-mail: lukasz.zuber@grupaprogres.pl

Kierowca kategorii C+E

Wykształcenie podstawowe, umiejętność i uprawnienia do prowadzenia pojazdów, prawo jazdy kat. C+E
TONI SPEDITION Sp. z o.o.
Cedrowice 35
95-035 Ozorków
tel.: (42) 270 14 00

Informatyk

Wykształcenie wyższe kierunkowe, znajomość systemów i technologii informatycznych, 6 m-cy doświadczenia zawodowego
Starostwo Powiatowe w Łęczycy
Ul. Pl. T. Kościuszki 1
99-100 Łęczyca
tel.: (24) 388 72 00

Młodszy referent w wydziale komunikacji

Wykształcenie wyższe w kierunku administracyjnym lub zarządzania, umiejętność obsługi komputera, przynajmniej roczny staż w administracji samorządowej.
Starostwo Powiatowe w Łęczycy
Ul. Pl. T. Kościuszki 1
99-100 Łęczyca
tel.: (24) 388 72 00

Kierowca kat. C+E

Wykształcenie zasadnicze o kierunku kierowca/mechanik, umiejętność kierowania samochodami ciężarowymi, prawo jazdy kat. C+E, 2 lata doświadczenia zawodowego.
Giełda Rolna „ZOLA”
Ignaczak Sp. J.
Ul. Wschodnia 4
99-335 Witonia
tel.: 604 160 803

Sprzedawca

Wykształcenie średnie, doświadczenie w handlu, prawo jazdy kat. B
Blachotrapez Sp. z o.o.
Ul. Ozorkowskie Przedmieście
99-100 Łęczyca
tel.: 509 004 286
e-mail: a.wojdyła@blachotrapez.eu

Pracownik fizyczny sortowni

Manpower Group Sp. z o.o.
Dobra k/ Strykowa
95-010 Stryków
tel.: 600 562 213

Oferty pracy-zamknięte:

Kierowca kat. C-magazynier
Prawo jazdy kat. C, uprawnienia do przewozu rzeczy
Informacja pokój nr 1. lub 2.

Kosmetyczka

Wykształcenie zawodowe, umiejętność wykonywania manicure
Informacja pokój nr 1. lub 2.

Specjalista ds. eksportu

Wykształcenie średnie, umiejętność obsługi komputera, prawo jazdy kat. B, średni poziom znajomości języka angielskiego
Informacja pokój nr 1. lub 2.

Kierowca ciągnika siodłowego

Prawo jazdy kat. C+E, kurs na przewóz rzeczy, karta kierowcy, rok doświadczenia w przewozie na terenach wschód od Polski, znajomość języka rosyjskiego i litewskiego w stopniu bardzo dobrym
Informacja pokój nr 1. lub 2.

Oferty staży:

Sprzedawca
Wykształcenie zasadnicze zawodowe, umiejętność obsługi kasy fiskalnej, mile widziane prawo jazdy kat. B
Informacja pokój nr 1. lub 2.

OGŁOSZENIA DROBNE

Praca dodatkowa w firmie kosmetycznej. Oferta skierowana do mam wychowujących dzieci, kobiet pracujących i studentek. Praca dodatkowa

Miejsce: Łęczyca

-Bogaty System prowizji i bonusów
-Elastyczny czas pracy
-Nagrody o wartości 400 zł na START

- Możliwość awansu

- Brak zobowiązań

-Możliwość pracy przez Internet
wymagania ;czas i zaangażowanie

Zadzwoń i umów się na rozmowę
600260108

Kolekcjoner kupi motocykle wsk, wfm, shl, junak itd. auta 125p, 126p, syrena, polonez, części i literaturę tel. 697-38-48-16

Sprzedam sieczkarnię do kukurydzy (1-rzędowa Potinger), kombajn Bolko Z-643, kultywator 13-graczkowy tel. 695-929-102

Sprzedam nową łusarkę do bobu tel. 669-840-370

Sprzedam działkę położoną w gminie Góra św. Małgorzaty. Przy działce prąd, woda, kanalizacja tel. 601-281-212

Sprzedam telewizor lcd firmy samsung 37cali model le37a551p2r rok 2010 stan bardzo dobry polecam tel. **793 186 059**

Sprzedam pilnie nowy garaż z wydanym pozwoleniem na energię z aktem własności jest duży proszę dzwonić a co do ceny na pewno się dogadamy tel. **661 403 441**

Sprzedam pompę do deszczowni, wydajność od 25000 do 30000 L/h, 100 % sprawna, mało używana. Silnik 7,5 kw, ciśnienie ok. 500 litrów na minute tel. **884 240 752**

Sprzedam kuchenkę mikrofalową ZELMER 29Z017 używaną w bardzo dobrym stanie. Wygląda praktycznie jak nowa. Kuchenka wyposażona jest w 5 zakresów mocy podgrzewania oraz grill kwarcowy idealny dla osób cierpiących na brak czasu. Rozgrzewa się on znacznie szybciej od tradycyjnych grilli. Wyposażenie: ruszt na grilla Dane techniczne: moc mikro-fali/grilla 700W/1000W, pojemność komory 17 l, 5 zakresów mocy, grill kwarcowy, talerz obrotowy średnica 245 mm, gotowanie kombinowane,

max. czas gotowania 35 min, rozmrażanie, funkcja podgrzewania, wym. zewnętrzne 440 mm x 340 mm x 258 mm tel. **603 231 589**

Mam do sprzedania ładne renault megane II z roku 2003 z silnikiem 1.6 16V z dwuletnią sekwencyjną instalacją gazową. Posiada pełną dokumentację. Bardzo ładnie się prezentuje, posiada piękne 15 calowe alufelgi. Aktualne opłaty OC i przegląd techniczny. Zadbana i wnętrze czyste. Ostatnio wymienione klocki i drążki kierownicze .ZAPRASZAM na oględziny. Jestem osoba prywatną, sprzedaję z powodu wyjazdu. Nie wymaga żadnego wkładu finansowego. Rok produkcji: 2003, 162000 km, Moc: 115 KM, Pojemność skokowa: 1600 tel. **607 932 997**

Mam do sprzedania wagę sklepową kalkulacyjną w stanie bardzo dobrym, legalizacja wyszła. Tel. **690 487 450**

Oddam za darmo chemiczki syryjskie i dżungarskie. Zainteresowane osoby proszę o kontakt telefoniczny. Tel. **885 145 332**

Sprzedam ładę sklepową przeszkłony przód, w stanie dobrym do wyczyszczenia po cenach, nalepkach. idealnie nadaje się na postawienie kasy fiskalnej wagi lub zabudowy pod ciastka. wym. dł 180 gł. 55 wys. 80cm. Tel. **690 487 450**

Sprzedam łóżko małżeńskie z materacem wymiary 160cm/200cm białe na frontach wzór, w dobrym stanie. Odbiór we własnym zakresie Daszyna okolice Łęczycy-zachęcam. Tel. **509 801 609**

Mam do sprzedania 4 hokery obrotowe pokryte sztuczna skóra w dobrym stanie, na jednym lekkie uszkodzenia poszycia, reszta w stanie dobrym tel. **690 487 450**

Sprzedam nogi do stołu. Nogi nadadza zwyktemu stolikowi wyjątkowości. tel. **601-158-729**

Sprzedam nowy dom przy trasie Łęczyca – Piątek, ewentualnie zamiana na bloki tel. 601-281-212

Szczupłą Panią do lat 50 poznam tel. 600 105 930

Mam do sprzedania aparat OLYMPUS SP-600, mało używany, stan oceniam na b.dobry. Aparacik jest na gwarancji do 2016r. tel. **665 567 203**

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Koniec rundy jesiennej Młodych Górników – Łódzka Klasa Kuchar – grupa I

W ostatnim meczu rundy jesiennej łódzkiej klasy kuchar Górnik 1956 Łęczyca rozgromił w meczu u siebie drużynę Sport Perfect Łódź.

Podopieczni Bogdana Pacałowskiego nie dali szans rówieśnikom z Łodzi na wygraną, pokonując ich 7-0. Bramki dla Łęczycan strzelił Hubert Petasz (3), Jakub Steglański (2), Krzysztof Zdończyk i Bartłomiej Klimczak. Dzięki tej wygranej „Młodzi Górnicy” z dorobkiem 18 punktów ułożyli się na trzecim miejscu w tabeli, ustępując tylko drużynie z Ozorkowa i Zgierza. Najlepszym strzelcem w zespole z Łęczycy w rundzie jesiennej został Hubert Petasz, który aż czternastokrotnie pokonał bramkarzy drużyn przeciwnych.

Klasyfikacja strzelców Górnika 1956 Łęczyca w pierwszej rundzie Łódzkiej Klasy Kuchar:

Hubert Petasz - 14 goli
Fabian Kasierski - 5 goli
Jakub Steglański - 3 gole

Tabela końcowa pierwszej rundy Łódzkiej Klasy Kuchar:

Lp.	Nazwa	M	Punkty	B+	B-	Z	R	P
1	Bzura Ozorków	9	24	29	10	8	0	1
2	Boruta Zgierz	9	22	45	13	7	1	1
3	Górnik 1956 Łęczyca	9	18	27	17	6	0	3
4	Sokół Aleksandrów	9	18	26	21	6	0	3
5	Ner Poddębice	9	15	19	22	5	0	4
6	Sport Perfect Łódź	9	10	13	28	3	1	5
7	Witonia Witonia	9	9	24	49	3	0	6
8	Ostrowia Ostrowy	9	9	14	24	3	0	6
9	Orzeł Łódź	9	6	21	18	2	0	7
10	Kolejarz Łódź	9	3	14	36	1	0	8

Paweł Rybaczyk - 1 gol
Bartłomiej Pacałowski - 1 gol
Kacper Dudkiewicz - 1 gol
Krzysztof Zdończyk - 1 gol
Bartłomiej Klimczak - 1 gol

Możemy być dumni z naszych miejscowych młodych piłkarzy, którzy większość meczów ukończyli

zwycięsko, wprawiając w radość samych siebie, trenera, rodziców, jak i kibiców. Teraz przed nimi przerwa w rozgrywkach, miejmy nadzieję, że dobrze przygotują się do wiosennych spotkań i równie dobrze będą reprezentować nasze miasto w rozgrywkach piłkarskich.
Paulina Kuzera

Walne Nadzwyczajne Zebranie Członków MKS Bzura Ozorków

MKS Bzura Ozorków serdecznie zaprasza członków klubu na Walne Nadzwyczajne Zebranie Członków MKS Bzura Ozorków. Zebranie odbędzie się dziś o godz. 17 w Urzędzie Miasta Ozorkowa.

BRAZ DLA GRODZKIEJ W WOJEWÓDZKICH SZTAFETOWYCH BIEGACH PRZEŁAJOWYCH!



W parku Poniatowskiego w Łodzi odbyły się mistrzostwa województwa w sztafetowych biegach przełajowych. Powiat łęczycki reprezentowały dwie ekipy z Grodzkiej - dziewczęta i chłopcy. Punktualnie o godzinie 10.30 obie ekipy wystartowały do rywalizacji z 11 najlepszymi szkołami województwa. Każda ze szkół liczyła po 10 zawodników, którzy kolejno startowali na dystansie 1000 m chłopcy i 800 m dziewczęta. Dziewczęta z Grodzkiej wystartowały po dwuletniej przerwie i po zaciętej rywalizacji zajęły 10 miejsce. Można by rzec „pierwsze koty za płoty” i miejmy nadzieję, że z każdym startem będzie tylko lepiej. Tym bardziej, że większość startujących dziewcząt, to uczennice pierwszych klas.

Panowie startując do zawodów bronili brązowego medalu, który szkoła z Łęczycy wywalczyła w ubiegłym roku. Porównując obie ekipy, biorąc pod uwagę indywidualne czasy na 1000 m, można było przypuszczać, że obecna drużyna jest nawet lepsza. Z nadzieją na sukces panowie ruszyli na trudną technicznie trasę. Od początku ton rywalizacji nadawała ekipa z Zespołu Szkół Prywatnych w Opocznie i zasłużenie wywalczyła złoty medal. Ale już o miejsca 2-5 toczyła się nieustanna walka. Do rywalizacji tej wskoczyła również ekipa z Grodzkiej, która ostatecznie wywalczyła III miejsce.

Tekst i fot. leczycki.pl

Narodowy Dzień Sportu na licealnym Orliku



Ministerstwo Sportu i Turystyki ogłosiło dzień 26 X „Narodowym Dniem Sportu”. W tym dniu na Orliku przy Liceum Ogólnokształcącym im. Kazimierza Wielkiego w Łęczycy odbyły się trzy turnieje oraz czwarty w sali gimnastycznej. Turniej rozegrano w dwóch dyscyplinach sportowych tj.: piłce nożnej i tenisie ziemnym.

Ten wyjątkowy dzień rozpoczęto turniejem piłki nożnej dla dzieci ze szkół podstawowych o Puchar Starosty Łęczyckiego. W turnieju udział wzięły trzy drużyny, dwie trenujące na Orliku tj.: Orliki Króla Kazimierza i Sokół oraz drużyna Jastrzębi. Mecze rozgrywane były w systemie „każdy z każdym”. Pierwsze miejsce wywalczyła drużyna Orliki Króla Kazimierza, drugie miejsce zajęła drużyna Sokół, natomiast na trzecim miejscu uplasowała

się drużyna Jastrzębi. Najlepszym strzelcem turnieju okazał się Adam Miśkiewicz z drużyny Orliki Króla Kazimierza, zdobywca czterech bramek. Wybrano również najlepszego bramkarza oraz najlepszego zawodnika. Najlepszym zawodnikiem został Andrzej Przybysz gracz drużyny Sokół, natomiast najlepszym bramkarzem turnieju wybrano Andrzeja Pajęckiego z drużyny Orliki Króla Kazimierza.

Kolejnym turniejem były rozgrywki w tenisa ziemnego o Puchar Przewodniczącego Rady Powiatu. Turniej rozgrywany był w dwóch grupach wiekowych tj.: dzieci do ósmego roku życia oraz dzieci w wieku (8-12 lat).

W młodszej grupie pierwsze miejsce zajął Antoś Blichowski, druga była Ania Żmudowska, trzecie miejsce wywalczył Mateusz Głowacki,

natomiast czwarte najbardziej nie lubiane miejsce zajął Piotruś Rzycki.

W starszej grupie wystartowało dwunastu zawodników. Po zaciętych spotkaniach zwycięstwo i Puchar Przewodniczącego Rady Powiatu wywalczył Wojtek Żmudowski. Drugie miejsce zajął Konrad Bratosiewicz, trzecie miejsce wywalczył Kacper Kostrzewski.

Narodowy Dzień Sportu na Orliku zakończył się turniejem piłki nożnej o Puchar Dyrektora I LO w Łęczycy. Pierwsze miejsce wywalczyła drużyna GKS Grabów. Drugie miejsce zajęła drużyna Error Łęczyca. Ostatni stopień podium wywalczyła drużyna FC Gawrony pokonując drużynę Młode Wilki po pasjonującej dogrywce oraz rzutach karnych.

Tekst i fot. leczycki.pl

„NARODOWY DZIEŃ SPORTU” na Orliku w Górze Św. Małgorzaty

Animator Orlika przy Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Górze Św. Małgorzaty zorganizował w ramach „NARODOWEGO DNIA SPORTU” - dzień na sportowo. Dzieci uczestniczyły w meczach piłkarskich oraz konkursach i konkurencjach sprawnościowych, związanych z piłką nożną. Uczestników imprezy podzielono na dwie grupy (grupa dzieci młodszych i grupa dzieci starszych). Po wspólnej rozgrzewce przystąpiono do rywalizacji sportowej.



Tekst i fot. UG

Nowy
Tygodnik
Regionalny

Reporter

Bliziej Ciebie

**Najtańsza reklama
w regionie!**

**W każdy poniedziałek
w Twoim kiosku!**

**Najciekawsze artykuły
z miast i regionów**



www.reporter-ntr.pl • e-mail: redakcja@reporter-ntr.pl

tel. 24 253-59-67